

pseud. B. L. Plakań, Janek Plakań, Janko Plakań, Litwin, Pobudka; X. Y.  
działacz spiskowy przed powstaniem styczniowym, założyciel PPS, publicysta, historyk,  
socjolog, senator II RP, nestor polskiego socjalizmu.

Urodził się 18 X 1835 r. w Podgórzu w Inflantach Polskich (dzisiejsza Łotwa), w średnio zamożnej rodzinie. Był synem Wincentego (1771–1847) i Katarzyny z Wyslouchów (1807–1892). W domu rodzinnym otrzymał staranne wychowanie w duchu patriotycznym. W latach 1847–1854 uczył się w jednym z moskiewskich gimnazjów. Opiekowali się nim wówczas starszy brat i matka, która po śmierci męża wyszła ponownie za mąż za K. Sawickiego. W roku 1854 nie mogąc dostać się na wydział filozoficzny, zapisał się na medycynę. Podczas studiów dał się namówić przez polską młodzież do związków samokształceniowych. Dzięki kolegom na stałe związał się z polskim obozem demokratycznym. Również dzięki nim został wysłany do Dorpatu, by podjąć studia na tamtejszym uniwersytecie. Formalnie studiował medycynę. Słuchał także wykładów z historii, ekonomii i socjologii. Na jakiś czas przyjechał do Podgórza, gdzie przy okazji prowadzenia gospodarki rodzinnej zamyślał o zniesieniu pańszczyzny, by w ten sposób przenieść poddanych na płacenie czynszu.

Zarzucił medycynę w roku 1859 po powrocie do Dorpatu. Zdecydował się na studia z zakresu filozofii, ekonomii politycznej i historii. Wówczas zrodziła się myśl stworzenia własnego systemu socjologicznego, której realizacji poświęcił kilkadziesiąt lat pracy. Niestety, przez te fundamentalne prace nie ukończył wówczas żadnego fakultetu.

Po otrzymaniu wiadomości o formowaniu polskich legionów we Francji, w połowie roku 1860 postanowił wyjechać do Paryża z zamiarem zdobycia wykształcenia wojskowego. Tak więc przez kolejne pół roku (XI 1860 – III 1861) uczęszczał na polskie wykłady wojskowe. Odbił nawet ćwiczenia z wyszkolenia piechoty. Równocześnie słuchał wykładów publicznych na Sorbonie i w Collège de France. W wolnych od zajęć chwilach przesiadywał w przepastnym archiwum Biblioteki Polskiej, gdzie gromadził materiały do biografii Emilii Plater.

Pod wpływem wiadomości o ruchu narodowym w Warszawie, wśród młodzieży pochodzącej z dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, poddał kolegom myśl zorganizowania na Litwie manifestacji religijno-patriotycznych. Tak wspominał po latach tamto zdarzenie: Pragnęliśmy przywrócenia Rzeczypospolitej w dawnych granicach, ale też zapewnić prawo wszystkim narodowościom w jej skład wchodzącym i wspierać budzące się poczucie samoistności wśród ludu litewsko-ruskiego.

Bolesław Limanowski pod koniec marca 1861 roku opuścił Paryż, by przez Kraków, Warszawę i Dorpat przyjechać do Wilna. Tam utworzył komitet, który przygotował pierwszą manifestację w dniu św. Stanisława (8 V 1861). Uroczystość rozpoczęła się w katedrze wileńskiej odśpiewaniem hymnu Boże coś Polskę. Zaraz po manifestacji został aresztowany skazany na wygnanie w guberni archangielskiej.

Jak się wkrótce okazało, Archangielsk był tylko etapem jego zesłania. Docelowym miejscem stało się odległe miasteczko powiatowe Mezeń, gdzie otrzymał posadę w kancelarii sądu ziemskiego. Po ośmiu miesiącach został przeniesiony ponownie do Archangielska, gdzie otrzymał posadę w kancelarii gubernialnej.

Na wiadomość o wybuchu powstania w Polsce postanowił zbiec. Ucieczka źle przygotowana, nie rokowała większych nadziei na powodzenie, tym bardziej, że Limanowski działał sam. Został aresztowany i skazany na dwa tygodnie więzienia. Naturalnie stracił dobrze płatną (jak na więźnia i wygnańca) posadę w kancelarii gubernialnej. Odtąd utrzymywał się z lekcji i korepetycji. Nie czekając na zatwierdzenie wyroku, sprokurował podanie z prośbą o

przeniesienie ze względów zdrowotnych do jednej z południowych guberni.

Po odbyciu kary otrzymał pozwolenie na wyjazd do guberni woroneskiej. Tam też przetrwał wygnanie do 1866 r. Właśnie na wiosnę tego roku po kilkumiesięcznej podróży przez Petersburg i Moskwę dotarł do kolejnego miejsca pobytu w Pawłowsku, gdzie spotkał liczną kolonię polską, wśród której znalazła się Wincentyna Szarska, późniejsza żona. W tym okresie utrzymywał się z korepetycji. Wiele czasu poświęcał na pisanie artykułów, których nigdzie nie udało się opublikować.

Bolesław Limanowski opuścił miejsce wygnania dopiero w 1867 r. Objęty amnestią mógł osiąść w Królestwie. Miał jednak zakaz powrotu do zachodnich guberni i naturalnie do stron rodzinnych. Osiedlił się w Warszawie, gdzie starał się utrzymać z publicystyki. Po kilku nieudanych próbach wydania artykułów podjął pracę jako robotnik w fabryce żelaznej Lewandowskiego. Przez kolejne półtora roku (1868–1869) był guwernerem w Gałęzowie pod Lublinem. Była to znakomita okazja do kontynuacji rozpoczętych wcześniej studiów.

Po powrocie do Warszawy nosił się z zamiarem wyemigrowania do Francji. Kiedy wybuchła wojna prusko-francuska w 1870 r., skorzystał z okazji, postarał się o paszport wyjechał do Królestwa. Spodziewał się bowiem utworzenia po stronie francuskiej legionu polskiego. Już po klęskach armii francuskiej przybył do Galicji, gdzie szukał tam możliwości utrzymania.

Limanowski w październiku roku 1870 osiedlił się na stałe we Lwowie i podjął pracę jako korektor tekstów w „Dzienniku Lwowskim”. Następnie przeniósł się do redakcji „Dziennika Polskiego”, gdzie redagował dodatek do tej gazety „Opiekun Naszych Dzieci”. Właśnie w tym czasie stał się propagatorem socjalizmu. Z tego okresu znane są jego odczyty dotyczące między innymi kwestii robotniczej, które głosił w stowarzyszeniu rzemieślniczym „Gwiazda”. Na początku roku 1872 utracił posadę w „Dzienniku Polskim”. Przez jakiś czas pracował w Szpitalu Powszechnym. Rok później podjął pracę w redakcji „Gazety Narodowej”. Niezłe dochody zapewniły w miarę stabilne życie i utrzymanie. Mógł też zapisać się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Lwowskiego, gdzie w roku 1875 uzyskał doktorat na podstawie rozprawy Socjologia Augusta Comte’a.

Rok wcześniej Limanowski ożenił się z Wincentyną Szarską, guwernantką i tłumaczką dzieł naukowych, z którą miał trzech synów: Mieczysława, Zygmunta i wcześniej zmarłego Witolda. Śmierć Wincentyny 15 listopada 1885 r. pokrzyżowała plany realizacji kolejnych wspólnych projektów wydawniczych.

Niestety, ze względu na radykalne poglądy socjalistyczne w roku 1877 utracił pracę w „Gazecie Narodowej”. Przybył wówczas do Warszawy, nie uzyskawszy pozwolenia na osiedlenie się w guberniach zachodnich. Odwiedził przy okazji rodzinny majątek w Podgórzu, który objął jego brat Lucjan, pod warunkiem spłaty pozostałego rodzeństwa. Dzięki temu mógł liczyć na spory zastrzyk finansowy, co pozwalało na ratowanie się od nędzy.

W roku 1887 ożenił się po raz drugi. Wybranką była Maria Goniewska, którą poznał podczas swej guwernerki, a z którą miał syna Stanisława.

Wkrótce powrócił do Lwowa, gdzie został aresztowany pod zarzutem udziału w działalności tajnego stowarzyszenia. Jednak z braku dowodów nie znalazł się w pierwszym socjalistycznym procesie galicyjskim, który odbył się w styczniu 1878 r. Zgodnie z nakazem sądowym opuszczenia Austrii kilka miesięcy później, 1 października wyjechał do Genewy. Tam został przyjęty do redakcji wydawnictwa „Równość”. Po kilku miesiącach okazało się, że nie do przebrnięcia jest różnica poglądów w zespole redakcyjnym. Na skutek zasadniczych różnic ideologicznych odszedł z redakcji w najgorszym momencie, w przeddzień obchodów 50-lecia powstania listopadowego, którego organizatorzy potępili patriotyzm jako sprzeczny z zasadami

socjalistycznymi.

Limanowski w roku 1885 po otrzymaniu znacznej sumy pieniędzy z podziału majątku rodzinnego przeniósł się do niewielkiej miejscowości Thun w Szwajcarii. Tam zakupił zakład fotograficzny, który w ciągu najbliższych dwóch lat nie przynosił zysków. Dwa lata później przeniósł się do Zurychu, gdzie utrzymywał się z pisania i głoszenia wykładów. Tu podobnie, nie zabawił zbyt długo. Już w grudniu 1889 r. przeniósł się do Paryża. Objął wówczas skromną posadę administracyjną u wydawcy świeżo założonej gazety o nazwie „Pobudka”. Został też sekretarzem Zarządu Związku Wychodźców Polskich. Był już powszechnie znany w kręgach emigracyjnych, zwłaszcza wśród polskiej młodzieży. W dowód uznania Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej nadało swemu wydawnictwu jego imię.

W listopadzie 1892 r. Bolesław Limanowski przewodniczył w obradach zjazdu przedstawicieli stronnictw socjalistycznych zaboru rosyjskiego, który stał się zjazdem założycielskim Polskiej Partii Socjalistycznej. Do Paryża przybyło wówczas wielu wybitnych działaczy, by nawiązać kontakt z samym Limanowskim. Zjazd dał początek strukturom PPS, do której wkrótce przystąpił. Był członkiem najpierw Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich (ZZSP) po powrocie do kraju do PPS-Frakcji Rewolucyjnej, by w roku 1919 powrócić do PPS.

W tym czasie utracił posadę w administracji redakcji „Pobudki”. Zdany na siebie musiał utrzymywać się z nieregularnych dochodów, czerpanych z publicystyki. Kilkakrotnie starał się o pracę. Ostatecznie z wielu ofert jakie złożył, wybrał dobrze płatną posadę w amerykańskim towarzystwie asekuracyjnym „New York”. Stała dyspozycyjność wobec firmy nie sprzyjała prowadzeniu badań naukowych. Tak np. tylko w wolne od pracy soboty mógł korzystać z bibliotek.

Z powinności kronikarskich odnotować też należy akces Limanowskiego do założonego w 1893 r. Czerwonego Krzyża – Towarzystwa Pomocy Więźniom Emigrantom Politycznym, w którym przez wiele lat był skarbnikiem. Siedem lat później został wydelegowany przez Komitet Centralny Socjalistów Polskich Zagranicą na międzynarodowy kongres socjalistyczny w Paryżu. Wielkim zaszczytem dla Limanowskiego były obchody 40-lecia jego pracy pisarskiej 24 IX 1900 przygotowane i zorganizowane przez paryską sekcję PPS. Pokłosem tej uroczystości było wydanie dwa lata później w Krakowie książki Socjalizm-Demokracja-Patriotyzm. Publikacja obok życiorysu Limanowskiego zawierała bibliografię prac i wspomnienia.

W roku 1904 Limanowski wziął udział w zorganizowanym przez K. Kelles-Krauza uniwersytecie wakacyjnym w Zakopanem, gdzie miał wykłady z historii porozbiorowej. Cykl tych wykładów opublikował w książce Rozwój przekonań demokratycznych w narodzie polskim.

Dopiero w roku 1906 otrzymał pozwolenie na pobyt w Galicji. Rok później zamieszkał w Krakowie, gdzie prowadził administrację kamienicy, będącej własnością jego brata. Otrzymał też stałą posadę w redakcji tygodnika „Naprzód”.

Pierwszą wojnę światową Limanowski przeżył w Krakowie. Brał udział w akcjach obozu związanego z PPS i ludźmi Józefa Piłsudskiego. W roku 1919 przeniósł się na stałe do Warszawy. Dwa lata później odwiedził po raz ostatni rodzinny Podgórz, gdzie zajął się między innymi przygotowaniem do druku pamiętnika.

Bolesław Limanowski zmarł 1 lutego 1935 r. w Warszawie. Został pochowany w Alei Zasłużonych na Starych Powązkach. Wśród wielu tytułów, jakie otrzymał wymieńmy najważniejsze: doktorat honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu we Lwowie, członek honorowy Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Piśmiennictwo

Pierwszą publikacją Bolesława Limanowskiego były Listy z Inflant. Tam przedstawił dzieje narodowego ruchu łotewskiego. Niedługo potem ogłosił w „Dzienniku Literackim” artykuł o dokonaniach Emilii Plater.

Podczas pobytu na zesłaniu w mieście powiatowym Mezeń, wolny od pracy poświęcał na kwerendę w miejscowym archiwum. W taki sposób powstały dwie rozprawki historyczne, które ukazały się w języku rosyjskim w archangielskich „Gunernskich Vedomostjach”. Wiele czasu poświęcał na lekturę dzieł odnoszących się do socjologii. Pisywał też korespondencje do warszawskiej „Gazety Polskiej”. Tylko nieliczne z jego artykułów zostały ogłoszone.

Podczas guwernerowania w Gałęzowie pod Lublinem wznowił działalność publicystyczną. Pisał przede wszystkim do warszawskiego „Przeglądu Tygodniowego”. Treść artykułów dotyczyła spraw społecznych, emancypacji kobiet. Kolejne próby pisarskie Limanowski podjął po powrocie do Warszawy, kiedy to zacieśnił relacje z redakcjami czasopism. Publikował wówczas artykuły na tematy zarówno aktualnie społecznie, jak i naukowe.

Po osiedleniu się na stałe we Lwowie w październiku 1870 r. podjął rozpoczęte wcześniej prace redakcyjne. Były to artykuły z dotyczące różnych dziedzin, które publikował w „Dzienniku Lwowskim”. Pisał równocześnie do „Przeglądu Tygodniowego” i „Bluszcza”. Współpracował też przy redagowaniu „Opiekuna Naszych Dzieci” – dodatku do „Dziennika Polskiego”. Na własny koszt wydał broszurę O kwestii robotniczej. Jak twierdzi Feliks Perl była to pierwsza i przez długie lata jedyna oryginalna broszura robotnicza w języku polskim. W tekście wiele było odniesień do spółdzielczości, o której Limanowski wcześniej wiele pisał do prasy warszawskiej. Niewątpliwie przyczyniła się do jego popularności wśród radykalnej młodzieży polskiej.

W tym czasie opublikował we lwowskiej „Gazecie Literackiej” studium socjologiczne o utopijnym socjalizmie pt. Marzyciele. Własnym nakładem i pod pseudonimem J. Płakań wydał powiastkę Dziewczyna Nowego Świata, w której zawarł elementy autobiografii.

W roku 1878 r. zajął się wydaniem polskiego tłumaczenia rozprawy F. Lassalle’a Program robotników. Rok później wydał we Lwowie broszurę Socjalizm jako konieczny objaw dziejowego rozwoju, która wówczas stanowiła pierwszą polską oryginalną wypowiedź teoretyczną o naukowym socjalizmie.

Wkrótce też ogłosił drukiem kilka kolejnych broszur: Patriotyzm a socjalizm (Genewa 1881), Polityczna a społeczna rewolucja (Genewa 1883), w której dał wykład zasad socjalistycznych, po lekturze której wspomniany powyżej Feliks Perl określił socjalizm następującymi słowami: to nie socjalizm oparty o zasadę walki klas, ale socjalizm humanitarny, bezwzględnie solidarny z ogólnymi celami socjalizmu i jego krytyki ustroju, ale w metodach swoich łagodniejszy (...) Limanowski chciał dać socjalizmowi polskiemu sankcję tradycji historycznej, nie doceniając realnych warunków życia, nie akcentując tego, co w socjalizmie naszym było bezwzględnie nowe.

Po przyjeździe do Genewy w roku 1878 wraz z S. Mendelsonem, K. Dębskim i K. Hildtem wydawał czasopismo „Równość”. Zapoczątkował też wydawanie serii wydawniczej pod nazwą „Biblioteka Socjalno-Demokratyczna”, gdzie publikował swoje i pokrewne w duchu broszury agitacyjne i książki. Równocześnie opracowywał też historię ruchu społecznego drugiej połowy XVIII w. Jako bibliotekarz Towarzystwa Polskiego w Genewie umiał wydobyć wiele cennych informacji. Następnie w roku 1888 opublikował we Lwowie Historię ruchu społecznego w drugiej połowie XVIII stulecia. Dwa lata później w podobnym charakterze opisał dzieje XIX stulecia. Od roku 1887 pisywał do warszawskiego „Głosu” i lwowskiego „Przeglądu Społecznego”, wydawanego przez B. Wysłoucha. Kilka lat później, z inicjatywy i za namową członków Zjednoczenia Towarzystwa Młodzieży Polskiej za granicą napisał Historię demokracji polskiej w

epoce porozbiorowej, którą opublikował w 1901 r. w Zurichu.

Najbardziej intensywnym okresem pracy naukowej w życiu Bolesława Limanowskiego były lata 1907–1916. Opublikował w tym czasie wiele cennych i wartościowych książek. Między innymi wydał wówczas poszerzone wydanie dziejów powstania styczniowego: *Historia powstania narodu Polskiego 1863–1984* (1909); *Stanisław Worcel* (1910); *Szermierze wolności* (1911); *Historia ruchu rewolucyjnego w Polsce 1846 roku* (1913) i *Studwudziesięcioletnia walka narodu polskiego o niepodległość* (1916). We wstępie do *Historji ruchu rewolucyjnego w Polsce w 1836 r.* tak pisał:

Państwo przedrewolucyjne opiera się na przywileju, przymusie i poddaństwie. Wielka Rewolucja postawiła przed świadomością ludów obraz nowego, przyszłego państwa, w którym wszyscy będą równi, a więc nie będzie przywilejów, w którym wszyscy będą wolni, a więc nie będzie poddaństwa, w którym zamiast przymusu łączyć i zespałać w pracy wszystkich będzie solidarność braterska. I najnowsza historia daje nam obraz usiłowań i walk o zbliżanie się do tego ideału. – Państwo – jak już sama jego polska nazwa wskazuje – opierające się na pracy poddaństwa dla swoich panów, zaczyna być pojmowane jako gospodarstwo interesów ekonomicznych i kulturalnych, z którego ma korzystać jednakowo cała ludność. Pojęcie narodu rozszerza się: to już nie mniejszość uprzywilejowana, to cała ludność pokrewna życiem duchowym i świadomym poczuciem swej jedności. Stosunek wzajemny państwa i narodu wręcz się odwraca. Nikt nie chce być poddanym, każdy chce być obywatelem. Nikt nie chce mieć panów nad sobą, każdy chce być człowiekiem wolnym, samodzielnym. Nie naród ma istnieć dla państwa, lecz państwo dla narodu. Każdy naród pragnie mieć własne gospodarstwo i być samodzielnym w nim gospodarzem .

Kilka akapitów dalej bardzo trafnie ocenił dzieje Polski: *Nasza historia porewolucyjna jest zarazem i porozbiorową. Oprócz ogólnej dążności wszystkich narodów, przypadło nam jeszcze w udziale zadanie: oswobodzić się z poddaństwa obcego: odzyskać niepodległość narodową; odebrać zagrabione nam posiadłości, krwią, znojem i tysiącletnią pracą bronione, uprawione, użyźnione, zabudowane, ażeby wytworzyć na nich gospodarstwo w nowoczesnym rozumieniu. Ciężkie to zadanie. Wymagało ono wielkich wysileń, krwawych walk, licznych ofiar. I ta ciernista droga jeszcze się nie skończyła .*

Limanowski interesował się też dziejami ludności polskiej na Śląsku. Już w roku 1874 wydał we Lwowie broszurę *Losy narodowości polskiej na Szląsku*. Kilkanaście lat później uzupełnił ją i wydał pod zmienionym tytułem *Odrodzenie i rozwój narodowości polskiej na Śląsku* (dwa wydania: Kraków 1911 i 1921).

Od roku 1912 zajął się pisaniem pamiętnika, do którego gromadził dane przez wiele lat. Cennym przyczynkiem do tego stały się jego listy, zdeponowane w rodzinnym Podgórzu. Same wspomnienia zdumiewają dokładnością pamięci, zwłaszcza w odniesieniu do okresu dzieciństwa, młodości i pełnoletniości.

W ostatnim okresie życia (1919–1935) ze zrozumiałych względów Bolesław Limanowski niewiele pisał i publikował. W latach dwudziestych wydał zaledwie kilka tomików życiorysów. Między innymi „*Plutarch polski*”. Przygotował do druku dokończenie *Socjologii*. W roku 1925 napisał jakże aktualną broszurę *Mazowsze pruskie*. Zawarł w niej refleksje z pobytu na Mazurach, gdzie zetknął się z wieloma polskimi działaczami na Działdowszczyźnie.

W roku 1929 w związku ze sprawą Gabriela Czechowicza wystosował list otwarty do prezydenta Ignacego Mościckiego. Stwierdził w nim, że budżet państwa nie jest szkatułą prywatną ministrów. Rok później podczas kongresu Centrolewu odczytane zostało przesłanie Limanowskiego, w którym czytamy między innymi: *należy wstrząsnąć duchową istotą narodu,*

aby z obrzydzeniem odsunął haniebną uległość dyktaturze.

Ostatnią broszurę wydaną w 1929 r. zatytułował *Rozwój polskiej myśli socjalistycznej*. Dał tam ogólny pogląd na rolę Polski w Europie środkowowschodniej, przeciwstawił się marksizmowi i dał wyraz negatywnej postawy wobec Związku Radzieckiego.

Należy na koniec podkreślić, że dorobek naukowy Bolesława Limanowskiego należy do najbardziej okazałych, jeśli chodzi o wartość poznawczo-historyczną. Jako historyk był samoukiem, zaś jego największą zasługą było przede wszystkim rzetelne, bez subiektywnych odniesień opracowanie historii ruchu społecznego XVIII i XIX w. Podobnie w pracach odnoszących się do dziejów porzbiorowych zebrał cały dostępny materiał zarówno drukowany jak i archiwalny.

Bolesław Limanowski był wielkim admiratorem polskiej demokracji. Tak np. w historii powstania styczniowego podkreślił stronę społeczną, zwalczając konserwatystów w związku ze sprawą chłopską. W socjologii zaś upatrywał statykę i dynamikę życia zbiorowego. Uważał, że życie społeczne jest dalszym ciągiem życia przyrodniczego.

Warto dodać, że Bolesław Limanowski nie był marksistą i za takiego się nie uważał. Niemniej walczył o niepodległość i ustrój socjalistyczny, który jego zdaniem jest środkiem do jej osiągnięcia. Uważał, że niepodległość narodu jest najwyższą potrzebą i pierwszą koniecznością (...). Bez niej nie ma wolności politycznej, a bez tego marzeniem pozostaną wszelkie pragnienia odmian socjalistycznych w ustroju społeczno-politycznym narodu.

Limanowski był przeciwnikiem walki klas jako podstawy ideologii i działania. On pierwszy postawił postulat prowadzenia nie tylko agitacji, ale i organizowania partii politycznej.

Pokolenie międzywojenne zapamiętało Limanowskiego jako autora dwóch znakomitych książek: *Szermierze wolności* oraz *Stuletniej walki narodu polskiego o niepodległość*. Obie były czytane np. podczas tajnych spotkań samokształceniowych w związkach gimnazjalnych zaboru rosyjskiego i pruskiego. Napisane żywym i zrozumiałym dla szerokiego kręgu czytelników językiem, trafiły do wielu osób o innych przekonaniach politycznych.

### Poglądy i działalność

Bolesław Limanowski ze zrozumiałych względów wiele czytał, ale i prowadził wiele rozmów i dyskusji na tematy polityczne. Okresem przeobrażeń ideowych dla niego był pobyt na wygnaniu w Archangielsku. Tam zetknął się z robotnikami, skazanymi za udział w powstaniu. Również pod wpływem lektury Program robotników F. Lassalle'a stał się socjalistą. Tak wówczas pisał: *W socjalizmie ujrzałem potęgę polityczną, która jest zdolna wydobyć nas z tej otchłani piekielnej, do której nas spychali Murawiewowie i Bergowie.*

Wielkim orędownikiem i propagatorem socjalizmu stał się Limanowski podczas pracy w redakcji „Dziennika Polskiego”. Znaczenie Bolesława Limanowskiego jako socjalisty było coraz większe od roku 1876. To u niego szukano wsparcia; wielu działaczy stało się socjalistami. Takiej pomocy udzielił między innymi J. Hłasce, któremu pomógł przy sprowadzaniu książek i broszur agitacyjnych. Podobnej pomocy udzielił K. Hildtowi.

Po odejściu z redakcji wydawnictwa „Równość” nawiązał kontakty z gen. W. Wróblewskim i z Z. Miłkowskim-Jeżem. Wstąpił też do organizacji „Lud Polski” skupionej wokół Z. Balickiego. Była to organizacja o charakterze patriotyczno-socjalistycznym. Z jej ramienia otrzymał mandat na międzynarodowy kongres socjalistyczny w Chur, który odbył się w październiku 1881 r.

Podczas kongresu polemizował z przedstawicielami nie uznającej postulatu walki o niepodległość za socjalistyczny. Kongres uchwalił rezolucję dającą satysfakcję obu polskim stronom.

W tym czasie pracował nad przygotowaniem do druku pracy o dziejach powstania styczniowego. Ze względu na cenzurę austriacką wydał ją we Lwowie w roku 1882 pt. Historia ruchu narodowego od 1861 do 1864. Zdaniem krytyków była to pierwsza historii powstania pisana w duchu apologii czerwonych.

W roku 1887 za namową Balickiego przystąpił do „Ligi Polskiej”. W grudniu następnego roku podczas zjazdu Zjednoczenia Towarzystw Młodzieży Polskiej Limanowski mówił o znaczeniu Galicji w życiu narodowym. W związku z tym został zaatakowany w niewybredny sposób przez Feliksa Daszyńskiego w broszurze Pod pręgierz. Szopka Wigilii Bożego Narodzenia. Bolesław Limanowski toczył ze swoim adwersarzem polemikę na łamach prasy francuskiej. Odpierał zarzuty, nawet posądzony o sprzyjanie rządowi austriackim.

Bolesław Limanowski jako znany działacz socjalistyczny był zapraszany na wiele polskich i międzynarodowych kongresów, gdzie bronił między innymi zasad walki o niepodległość narodową. Tak było między innymi podczas międzynarodowego kongresu socjalistycznego w Paryżu w 1889 r. W czerwcu 1908 r. uczestniczył w zjeździe Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej (PPSD), który odbył się w Krakowie. Rok później brał udział w IX Zjeździe PPS-Frakcji Rewolucyjnej w Wiedniu, zaś w roku 1910 w kongresie socjalistycznym w Kopenhadze. Angażował się też w akcje oświatowe socjalistów galicyjskich. Jeździł po kraju z wykładami i odczytami. Działalność polityczno-oświatową miał utrudnioną ze względu na pogarszający się stan zdrowia, zwłaszcza postępującą głuchotę, na którą cierpiał od 60. roku życia. Odnotować też należy intensywną działalność Bolesława Limanowskiego w Szkole Wojskowej Strzeleckiej w Stróży. Podczas wakacji 1913 r. miał tam wykłady, podkreślając socjalistyczny charakter akcji niepodległościowej.

Po pierwszej wojnie światowej Limanowski ze względu na wiele dolegliwości ograniczył działalność polityczną jedynie do wystąpień pośrednich. Pisał listy i odezwy. Najbardziej znany jest List otwarty do Rządu w sprawie ewangelicko-mazurskiej ludności oraz odezwa W sprawie mazurskiej. W tych wystąpieniach zwracał uwagę rządzących na konieczność zdobycia szerszego dostępu do morza oraz wyzwolenie ludności nam pokrewnej mazursko-polskiej z ciężkiej duchowej niewoli, w jaką wtłoczyło ją panowanie pruskie.

Spadek sił witalnych na początku lat dwudziestych nie pozwalał Limanowskiemu na prowadzenie szerszej działalności. Nie wygłaszał już wykładów i nie udzielał się społecznie. Swym autorytetem poparł założone w 1922 r. Polskie Stowarzyszenie Etyczne, do którego odezwy inauguracyjnej napisał wstęp.

W tym samym 1922 r. został senatorem. Wybrany z listy PPS, piastował godność do końca życia. Aczkolwiek nie obeszło się bez przykrości. Idąc na zaprzysiężenie nowo obranego prezydenta Gabriela Narutowicza, został wraz z Ignacym Daszyńskim zamknięty w jednej z bram na Placu Trzech Krzyży. Uwięzionych uwolnili robotnicy, członkowie PPS.

W roku 1928 Bolesław Limanowski jako przewodniczący senior przygotował przemówienie na otwarcie senatu. Rząd nie dopuścił go do sprawowania tej funkcji. Samo przemówienie opublikowane w prasie spotkało się z wielkim uznaniem nie tylko lewicy. Limanowski przestrzegał w nim między innymi przed traktowaniem narodu jako niewolnika, któremu narzuca się z góry to, co wydaje się pewnym osobom za najdoskonalsze.

\*\*\*

Należy podkreślić, że Bolesław Limanowski już od lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia stał się pewnego rodzaju legendą. Był też żywą tradycją okresu powstań, a równocześnie pionierem socjalizmu niepodległościowego. Jego żarliwy patriotyzm uznawali nawet przeciwnicy polityczni.

Wiele zyskiwał poprzez bezkompromisową postawę, budując na niej przez dziesiątki lat autorytet moralny.

**Marian Romaniuk** □ □

**Odnosińki:**

„Przegląd Rzeczy Polskich” z grudnia 1860.

zachowano oryginalną pisownię tytułu książki

B. Limanowski, Historia ruchu rewolucyjnego w Polsce w 1846 r. Kraków [1913].

Tamże, s. 1–2.

Tamże, s. 2–3.

List otwarty do Rządu w sprawie ewangelicko-mazurskiej ludności „Robotnik” z 5 IX 1924.

Odezwa W sprawie mazurskiej. „Robotnik” z 23 X 1924.

Tamże.

**Bibliografia podmiotowa (najważniejsze prace w kolejności alfabetycznej):**

Bolesław Limanowski do robotników Warszawy [odezwa]. [Warszawa 1928].

Bolszewickie państwo w świetle nauki. Warszawa 1921.

Dzieje Litwy. Kraków 1917.

Galicya przedstawiona słowem i ołówkiem. Kraków 1988.

Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej. Warszawa 1983.

Historia ruchu narodowego od 1861 do 1964 r. Lwów 1882.

Historia ruchu rewolucyjnego w Polsce w 1846 r. Kraków [1913].

Historia ruchu społecznego w drugiej połowie XVIII stulecia. Lwów 1888.

Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej. Warszawa-Kraków 1922.

Losy narodowości polskiej na Szląsku. Lwów 1874.

Odrodzenie i rozwój narodowości polskiej na Śląsku. Opole 1985.

Pamiętniki I: 1935–1870 z przedmową A. Próchnika. Warszawa 1957. T. II: 1879–1897.

Opracowanie i przedmowa J. Durko z przedmową H. Jabłońskiego. Warszawa 1958; T. III:

1908–1919. Oprac. I przedmowa J. Durko. Warszawa 1961.

Patriotyzm i socjalizm. Genewa 1881.

Polityka wynaradawiania rządu pruskiego w stosunku do ludności polskiej. Częstochowa 1919.

Powstanie narodowe 1863 i 1864. Lwów 1900.

Rozwój polskiej myśli socjalistycznej. Warszawa 1929.

Rozwój przekonań demokratycznych w narodzie polskim. Kraków 1906.

Socjalizm jako konieczny objaw dziejowego rozwoju. Warszawa 1989.

Socjologia. Kraków 1919.

Stanisław Worcell. Kraków [1910].

Studwudziestoletnia walka narodu polskiego o niepodległość. Kraków 1916.

Szermierze wolności. Kraków 1911.

**Bibliografia przedmiotowa (najważniejsze pozycje):**

Krzywicki L., [biogram Bolesława Limanowskiego ]. [W]: Encyklopedia Nauk Politycznych.



Warszawa 1938, t. III.

Księga życiorysów działaczy ruchu rewolucyjnego w Polsce. Praca pod red. J. Cynarskiego Krzesławskiego i A. Próchnika. Warszawa 1939.

Feldman W., Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porzobiorowym. Warszawa 1920. T. III.

Księga jubileuszowa Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1932. Warszawa 1933.

Próchnik A., Bolesław Limanowski. Warszawa 1934.

Wereszycki H., Bolesław Limanowski [biogram i podstawowa bibliografia], Polski Słownik Biograficzny. T. XVII, s. 340–346.